



Anna Walentynowicz

– Legenda „Solidarności” 1929–2010

„Pani nigdy nie będzie w encyklopedii” – kpt. SB Józef Burak, 19 I 1984 r.



Wystawa przygotowana przez Biuro Edukacji Publicznej
Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku

Autor: **Arkadiusz Kazański**

Recenzenci: **dr Tomasz Ginter, Tomasz Kozłowski, Paweł Rokicki**

Projekt graficzny: **Bartłomiej Siwek**

Redakcja i korekta: **Joanna Karbarz-Wilińska, Anna Świtalska-Jopek**

Zdjęcia, dokumenty i inne materiały ze zbiorów:

Archiwum IPN w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Warszawie, Archiwum Prezydenta RP, Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, Archiwum Pika w Gdańsku, Archiwum Stoczni Gdańskiej S.A., Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego Łódź Centrum, Biblioteki Gdańskiej PAN, Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku, Agencji FORUM oraz zbiorów prywatnych Andrzeja Kołodzieja, Zenona Kwoki, Kazimierza Maciejewskiego, Bogusława Nieznalskiego, Romana Urbańskiego, Anny Walentynowicz (użyczonych dzięki uprzejmości rodziny Anny Walentynowicz)

Wykorzystane publikacje:

A. Walentynowicz, A. Baszanowska, *Cień przyszłości*, Kraków 2005

S. Cenckiewicz, *Anna Solidarność. Życie i działalność Anny Walentynowicz na tle epoki (1929–2010)*, Poznań 2010

Nr156653/u

Lódź

dnia27.12.51roku

Łódź

28.11.51

10874/51

AKT URODZENIA

I. Dane dotyczące dziecka:

1. Miejsce urodzeniaRówna

2. Data urodzenia15 sierpnia, 1929 r.

3. Godzina urodzenia

4. NazwiskoLubczyk

5. Imię (imiona)Anna

6. Płećżeńską



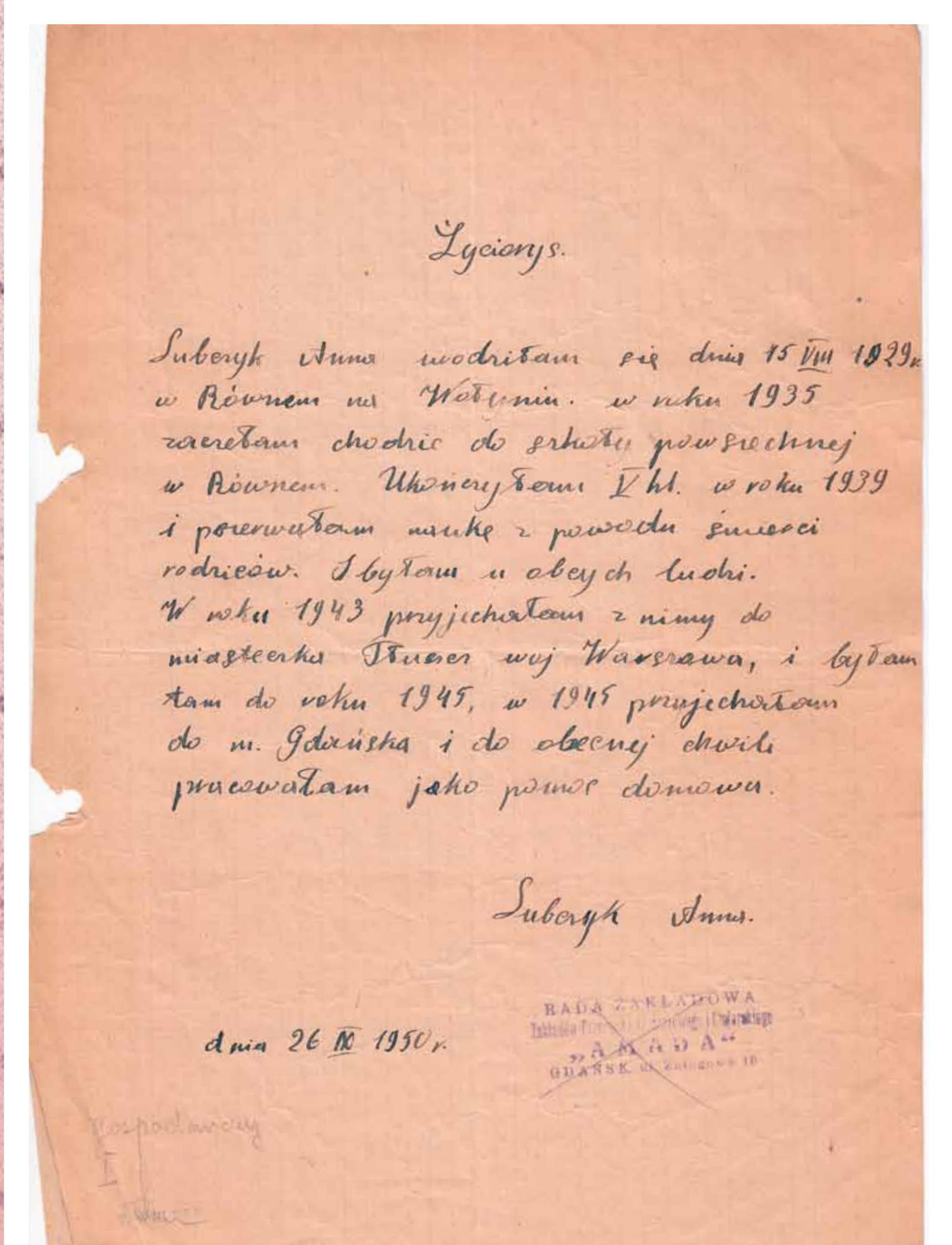
II. Dane dotyczące rodziców:



Anna Lubczyk. Pierwsza połowa lat pięćdziesiątych XX w.

(Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)

Ojciec	Matka
Lubczyk Jan	Lubczyk Aleksandra
	Pruszkowska



Życiorys Anny Lubczyk złożony 26 września 1950 r. w Zakładach Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego „Amada” w Gdańsku wraz z podaniem o przyjęcie do pracy

(Akta osobowe Anny Lubczyk w Zakładach Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego „Amada” w Gdańsku przechowywane w Archiwum Pika w Gdańsku)

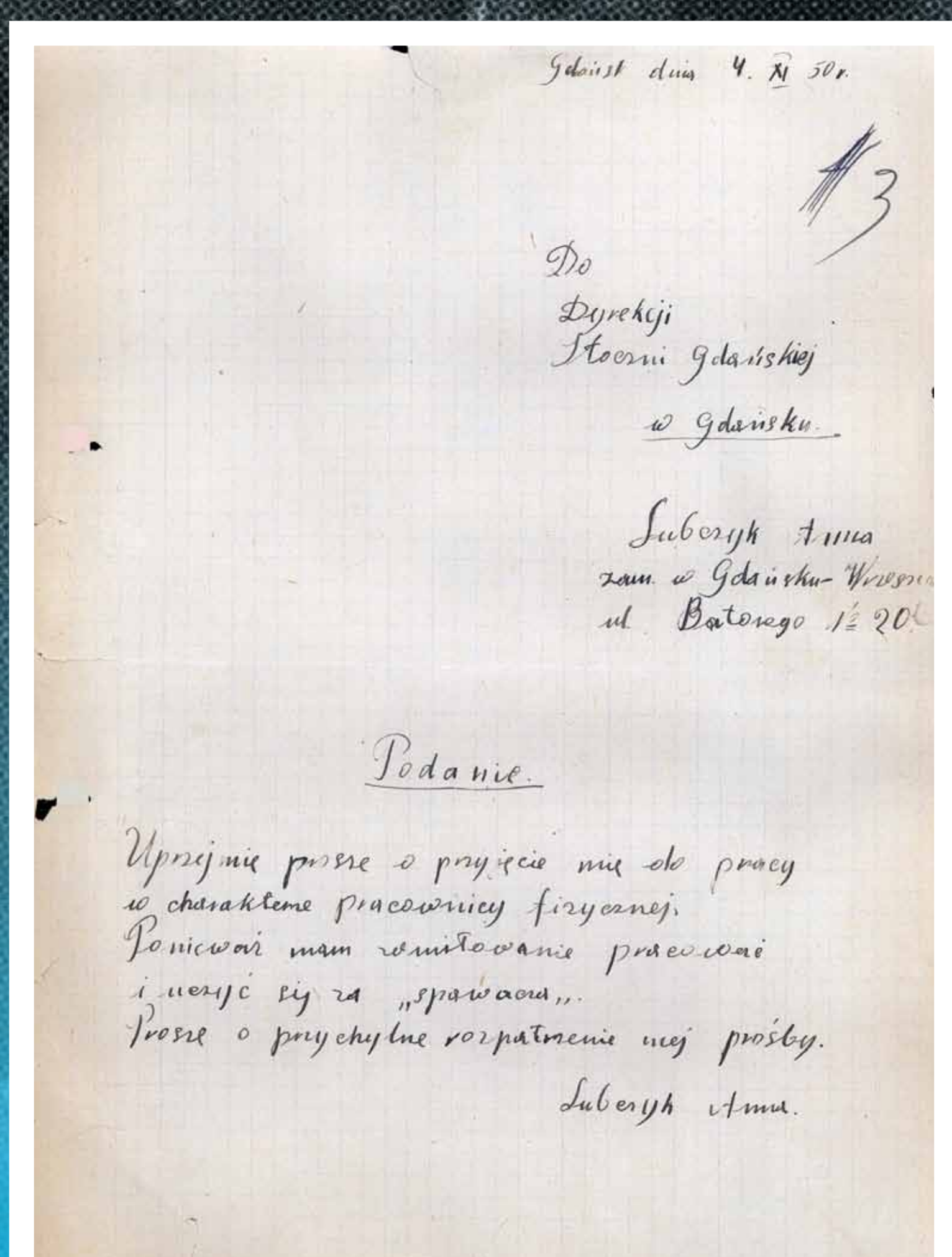
Trudne początki

Anna Walentynowicz z domu Lubczyk urodziła się 15 sierpnia 1929 r. w Równem na Wołyniu (obecnie Ukraina). Ojciec Jan był ogrodnikiem, matka Aleksandra – krawcową. Anna miała starszego brata Andrzeja. W 1935 r. rozpoczęła naukę w szkole powszechnej. Przerwał ją wybuch II wojny światowej. Wcześniej straciła oboje rodziców. Ojciec zginął we wrześniu 1939 r., walcząc jako żołnierz Wojska Polskiego z Niemcami, matka zmarła wkrótce potem na zawał serca. Brat został wywieziony przez Sowietów w głąb ZSRR i słuch po nim zaginął. Anią zaopiekowali się sąsiedzi, którzy wymagali od niej ciężkiej pracy. W 1945 r. przyjechała z nimi do niemieckiego gospodarstwa pod Gdańskiem. Niedługo potem uciekła i zamieszkała u rodziny Gładkowskich: „Opiekowałam się trzyletnią córeczką państwa, miałam swój pokój i mogłam jeść przy wspólnym stole, jak członek rodziny. To wtedy – jako dorosła dziewczyna – ośmieliłam się uwierzyć, że jestem człowiekiem, jak inni wokół”.



Anna Walentynowicz

– Legenda „Solidarności” 1929–2010



Podanie o przyjęcie do pracy w Stoczni Gdańskiej
w zawodzie spawacza złożone przez Annę Lubczyk
4 listopada 1950 r.

(Akta osobowe Anny Walentynowicz w Archiwum Stoczni Gdańskiej)



Tekst i zdjęcie poświęcone Annie Lubczyk w artykule
Nasi przodownicy, „Dziennik Bałtycki”, 4–6 kwietnia 1953 r.

(Biblioteka Gdańska PAN)



Tekst i zdjęcie poświęcone Annie Lubczyk jako przodującej spawaczce Stoczni Gdańskiej, „Dziennik Bałtycki”, 6–7 grudnia 1953 r.

(Biblioteka Gdańska PAN)

Spełnienie marzeń – praca w stoczni

W listopadzie 1950 r. Anna Lubczyk rozpoczęła pracę w Stoczni Gdańskiej. „W głowie szumiało mi morze i słyszałam słowa z plakatów: »Młódzież buduje okręty«. Najbardziej imponowała mi praca spawacza w blasku płomieni, w snopach iskier. Czułam radość i lęk: czy dam radę? Przysięgałam sobie, że poświęcę wszystkie siły i że nikt nigdy nie będzie miał powodu, żeby mnie zwolnić z pracy. Chodziłam na kurs spawacza. Uczylałam się z zapalem i byłam wdzięczna Polsce Ludowej, że pozwala mi pracować”. W niezwykle trudnych warunkach swoje obowiązki wykonywała z wyjątkową sumiennością i poświęceniem. Została przodownicą pracy – wyrabiała nawet 270 proc. normy. Jako wzorowy pracownik trafiła na pierwsze strony gazet.



Młodzieńcza wiara w nowy wspaniały świat

Jako wyróżniająca się pracownica Stoczni Gdańskiej im. Lenina Anna Lubczyk pojechała do Berlina na III Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój (5–19 sierpnia 1951 r.). Wierzyła w ideały wolności, równości i sprawiedliwości. Ponieważ dobrze poznała ciężkie warunki pracy kobiet w zakładzie, zaangażowała się w działalność na rzecz ich poprawy, wstępując w szeregi stoczniowej Ligi Kobiet i Rady Oddziałowej związków zawodowych. Aktywność i pracowitość Anny Lubczyk docenili jej bezpośredni przełożeni. Dwukrotnie została odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi, a w 1961 r. Srebrnym. W 1952 r. spotkało ją bolesne rozczarowanie. Kiedy była w ciąży, opuścił ją człowiek, któremu zaufała. Samotna, bez mieszkania, nie poddała się jednak – we wrześniu 1952 r. urodziła syna Janusza.



Anna Walentynowicz

– Legenda „Solidarności” 1929–2010



Anna Walentynowicz z mężem. 26 września 1964 r.
(Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)



Anna Lubczyk (z lewej) z synem na plaży. Lata pięćdziesiąte XX w.
(Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)



Anna Lubczyk z synem. Lata pięćdziesiąte XX w.
(Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)



Anna Walentynowicz z synem i mężem
(Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)

Samotność i...

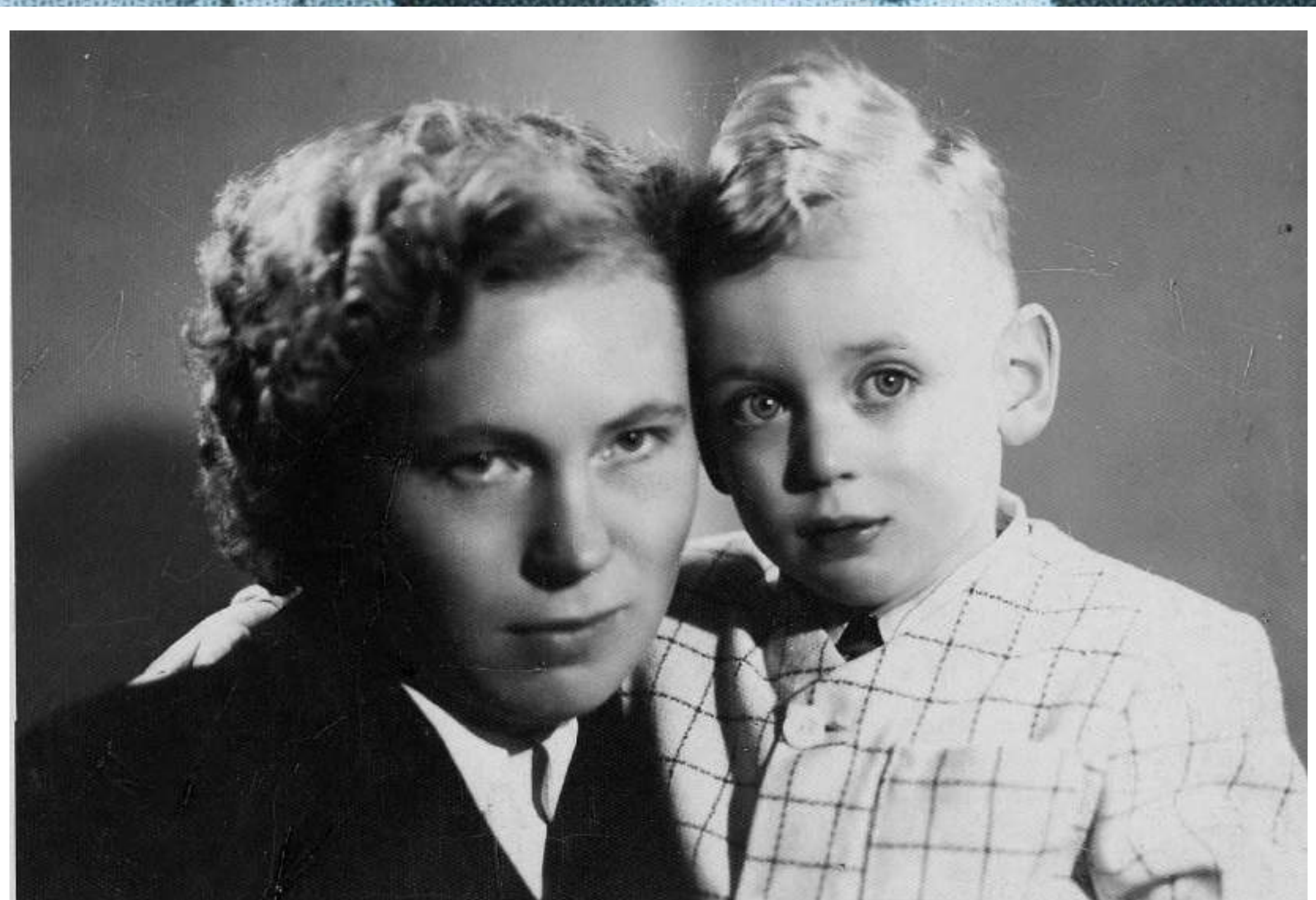
Anna Lubczyk samotnie wychowywała syna Janusza, póki nie poznała Kazimierza Walentynowicza, ślusarza w tej samej brygadzie. Po dziesięciu latach znajomości, 26 września 1964 r., w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdańsku-Wrzeszczu wzięli ślub.

W tle: Anna Lubczyk z synem. Lata pięćdziesiąte XX w.
(Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)



Anna Walentynowicz

– Legenda „Solidarności” 1929–2010



Anna Lubczyk z synem. Lata pięćdziesiąte XX w.
(Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)



Anna Lubczyk z synem. Lata pięćdziesiąte XX w.
(Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)



Anna Walentynowicz z mężem na festynie stoczniowym. Lata sześćdziesiąte XX w.
(Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)



Anna Walentynowicz z mężem i przyjaciółką. Lata sześćdziesiąte XX w.
(Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)

...rodzinne szczęście

Jak wspominała Anna Walentynowicz: „Kazimierz był cichym, spokojnym człowiekiem, przypominał trochę mojego ojca. Mówiono o nas: ona biega, on – chodzi. Budził zaufanie i sympatię. Wysłałam za mąż z rozsądku, miłość przyszła później. Byłam bardzo szczęśliwa”. Ogromnie cieszył ją fakt, że Janusz polubił Kazimierza. Dorastający syn potrzebował męskiej opieki i przykładu.

Po szesnastu latach ciężkiej pracy w charakterze spawacza elektrycznego Anna Walentynowicz ze względów zdrowotnych (lekarze zdiagnozowali stan przedrakowy) w czerwcu 1966 r. została przeniesiona do lżejszej pracy na stanowisko suwnicowej.

Anna Walentynowicz

– Legenda „Solidarności” 1929–2010



Okolice węzła Hucisko w Gdańsku. Grudzień 1970 r.
(Archiwum IPN w Gdańsku)



Zdjęcie znane jako Gdańska Pieta. Przedstawia jedną z ofiar Grudnia '70 na ulicy w centrum Gdańska
(Archiwum IPN w Gdańsku)

Grudzień '70

12 grudnia 1970 r. rząd Józefa Cyrankiewicza ogłosił podwyżkę cen mięsa i jego przetworów oraz innych wyrobów spożywczych. 14 grudnia w proteście przeciwko tym działaniom wyszli na ulice Gdańska robotnicy ze Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Dzień później przyłączyli się do nich pracownicy z innych zakładów Trójmiasta. Doszło do starć z siłami milicji i wojska. Manifestanci podpalili budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR. 16 grudnia wojsko otworzyło ogień do robotników wychodzących ze Stoczni Gdańskiej. Następnego dnia w Gdyni zaczęło strzelać do idących do pracy stoczniowców i portowców. Według oficjalnych danych na całym Wybrzeżu w grudniu 1970 r. zginęło 45 osób, a 1165 zostało rannych. Winni masakry grudniowej nie zostali osądzeni. Podczas tego protestu Anna Walentynowicz brała udział (razem z mężem) w demonstracjach pod KW PZPR w Gdańsku, a także przygotowywała posiłki dla protestujących robotników.



**Anna
Walentynowicz**
– Legenda „Solidarności” 1929–2010



Anna Walentynowicz (z lewej) pod II bramą Stoczni Gdańskiej im. Lenina. W tle mur stoczni z wieńcami upamiętniającymi poległych stoczniowców. 1 maja 1971 r.
(Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.
1779	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	15
1780	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1781	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1782	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1783	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1784	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1785	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1786	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1787	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1788	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1789	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1790	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1791	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1792	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1793	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1794	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1795	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1796	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1797	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1798	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1799	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	
1800	Walentynowicz Anna	15.09.1929	Int.	PPR	Inspektor i organizator akcji mającej na celu zadanie uwolnienia tw. Wąsów od charakteru fabrycznego, odwołanie się do rządu i dyktando	

Lista osób proponowanych do zwolnienia z pracy w Stoczni Gdańskiej im. Lenina (pod numerem 176 Anna Walentynowicz) w związku z wydarzeniami Grudnia '70 i strajkami w styczniu 1971 r.
(Archiwum IPN w Gdańsku, Akta sprawy obiektywnej krypt. „Jesień 70”)

Gdańsk, dnia 24.01.1971 r. 4339
WAJNE
Egz. nr 1

NOTATKA SŁUŻBOWA

W dniu 27 stycznia 1971 r. odbyłem spotkanie z t.w. ps. „Kibic”, który podał następujące informacje:

Od rana na Wydziale W-2 były dyskusje ośmienne mającego się odbyć spotkania z delegatami Pracownicy z niecierpliwością oczekiwali zebrania. Niemniej jednak nie było przerw w pracy, a nawet dło się zamykać duże zainteresowanie produkcją i wzmożeniem tempa pracy, tak że Kierownictwo Wydziału nie nadawało za przygotowanie frontu robót.

W czasie zebrania przemawiali delegaci Jabłkowski, Walentynowicz i Łaskiewicz, którzy cytowali wypowiedzi tow. Gierki i Jaroszewicza oraz przypomnieli pytania i postulaty jakie zadawano tow. Gierkowi i Jabłkowski jak też pozostali delegaci, że po spotkaniu z tow. Gierkiem i Jaroszewiczem i przeprowadzonych rozmowach są przekonani iż mówią prawdę i że rzeczywiście nowe Kierownictwo chce poprawy dla klasy robotniczej lecz ma jeszcze trudności dlatego konieczna jest pomoc przez zwiększenie wydajności pracy. Następnie Jabłkowski oświadczył, że delegaci przyze-kli tow. Gierkowi lepiej i wydajniej pracować i czy w związku z tym załoga się zgadza na podejmowanie zobowiązań co będzie dowodem poparcia dla nowego Kierownictwa. Zebrani apeli przyjęli z zadowoleniem były też pytania czy poruszono „problem” budowy kościoła na Przymornu i na Stogach. Obyw. „Jabłkowski” odpowiedział, że sprawa ta zostanie zadowolona pozytywnie – także otrzymano przyrzeczenie oraz że mają potanieć ryby i niektóre gatunki wędlin /kaszanki/ jak też przyznania stoczniowcom dodatku morakiego. Wystąpienia delegatów i ich relacje ze spotkania sprawiły, że większość zebranych na sali opowiedziała się za wzmożeniem pracy przez co dadzą dowód iż popierają nowe Kierownictwo a w tym szczególnie tow. Gierka. Pozytywnie przyjęto też do wiadomości zmiany w składzie KZ PZPR w Stoczni.

Notatka funkcjonariusza Wydziału III KW MO w Gdańsku kpt. Eugeniusza Misztala z rozmowy z tajnym współpracownikiem ps. „Kibic” na temat spotkania delegatów Stoczni Gdańskiej z Edwardem Gierkiem
(Archiwum IPN w Gdańsku, Akta sprawy obiektywnej krypt. „Jesień 70”)

Rozwiane złudzenia

25 stycznia 1971 r. Anna Walentynowicz jako delegatka Wydziału W-2 uczestniczyła w spotkaniu przedstawicieli zakładów pracy Trójmiasta z Edwardem Gierkiem, nowo wybranym I sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR. Uwierzyła zapewnieniom władz. Nie zapomniała jednak o poległych w czasie rewolty grudniowej. Wzięła m.in. udział w strajkach w Stoczni Gdańskiej w styczniu 1971 r., podczas których domagano się ukarania winnych masakry oraz budowy pomnika upamiętniającego ofiary.

Początek lat siedemdziesiątych to jednak dla Anny Walentynowicz przede wszystkim dramat rodzinny. 10 października 1971 r. zmarł Kazimierz. Niedługo potem syn otrzymał powołanie do odbycia zasadniczej służby wojskowej w Marynarce Wojennej.

Z powodu udziału w strajkach pierwszej połowy 1971 r. Anną Walentynowicz zainteresowała się gdańska Służba Bezpieczeństwa, która zaczęła ją inwigilować w ramach dwóch spraw obiektowych: „Arka” i „Jesień 70”. Stopniowo Anna rozstawała się ze złudzeniami co do realnego socjalizmu i możliwości naprawy systemu. Pod koniec lat siedemdziesiątych z audycji Radia Wolna Europa dowiedziała się o istnieniu Komitetu Obrony Robotników, a później o powstaniu Wolnych Związków Zawodowych.

do zwolnienia z pracy. W tej sytuacji petycja kolegów była jedyną możliwą formą obrony.

SZYKANY W PRACY Stocznia Gdańska im. Lenina prowadzi nadal wojnę z suw-
nicową Anną Walentynowicz. Dyrekcja nie może pogodzić
się z tym, że prosty robotnik kobieta może mieć własne zdanie, godność, ~~chwałę~~.
Kierownicy rozpuszczają plotkę, że jest to kobieta chora umysłowo. Nie prze-
szkodziło to Stoczni na kilka miesięcy przed emeryturą posłać A. Walentyno-
wicz na szkolenie w pracy zespołowej dźwigów, ponieważ dn. 1.02.80r. przenie-
siono ją z wydz. W-2 na wydz. GS do magazynów gdzie wymagana jest praca zesp-
ołowa. Anna Walentynowicz pracuje teraz za "żelazną kurtyną", bez miejskie-
go telefonu i możliwości kontaktu z załogą. Za wyjście po wypłatę ukarano
ją upomnieniem. 5-osobową załogę magazynu kierownik Marian Derwich usiłuje
skłonić do funkcji bezpieczeństwa. Dyrekcję dreczy jeszcze jedno. Idąc do pracy
przez Stocznnię Anna Walentynowicz może komuś dać gazetkęz kimś porozmawiać,
opowiedzieć, jak sije Służba Bezpieczeństwa. Do wojny włączono więc Straż
Przemysłową. 10.III o godz. 9.30 na A. Walentynowicz wracającą ze szkolenia
6-ciu strażników urządziło zasadzkę. Na placówce Straży przeprowadzono rewizję,
zabrano przepustkę i instrukcję ze szkolenia. Następnego dnia otrzymała
naganę, potrącono jej wypłatę za wysługę lat i 13-tą pensję. Resztę szkole-
nia A. Walentynowicz odbyła w magazynie, gdzie musiał przychodzić wykładowca.
Incydenty powtarzają się. Ostatnio posunięto się do prowokacji. Dwukrotnie
zostały zerwane plomby na drzwiach magazynu. Straż Przemysłowa oskarżyła o
to pracowników. W szatni ktoś podrzucił kilka egzemplarzy "Robotnika Wybrze-
ża". Wojna trwa. Komu lub czemu zagraża Anna Walentynowicz?

LISTY DO REDAKCJI Dziękujemy Czytelnikom, którzy p
apisany przez 17-tu pracowników
Gdańskiej opublikujemy w następnym numerze. Porusza on
pracy kierownika wydz. W-2 Gumieńskiego ze Służbą Bezpie

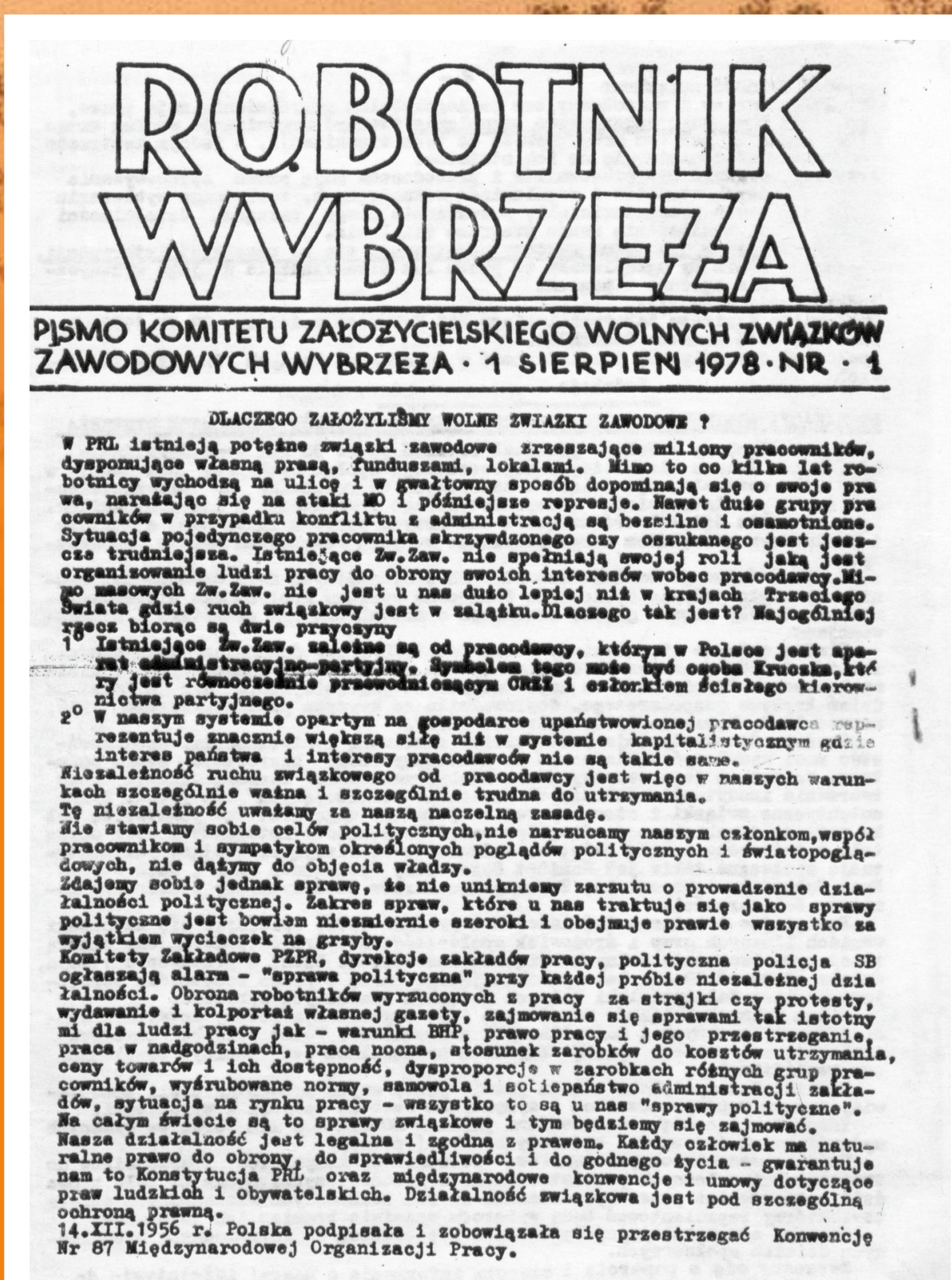
ZMIANY W SKŁADZIE KZ WZZ WYBRZEŻA W związku ze zm

DŁACIEGO ZAŁOŻYLIŚMY WOLNE ZWIĄZKI ZAWODOWE ?

W PKL istnieją potężne związki zawodowe zrzeszające miliony pracowników, dysponujące własną prasą, funduszami, lokalami. Mimo to co kilka lat robotnicy wychodzą na ulice i w gwałtowny sposób domagają się, w swoje imię, narzucając nam na steki i półnóżkę, przeproszenia. Nawet takie sprawy jak



Uczestnicy głódówki protestacyjnej w obronie Błażeja Wyszkowskiego.
Na zdjęciu m.in. Andrzej Gwiazda, Bogdan Borusewicz, Krzysztof Wyszkowski,
Kazimierz Szołoch, Joanna Duda-Gwiazda. Czerwiec 1978 r.
(Archiwum prywatne Andrzeja Kołodzieja)



Pierwszy numer „Robotnika Wybrzeża”
(Biblioteka Gdańska PAN)



Manifestacja zorganizowana przez WZZ w rocznicę Grudnia '70 przy II bramie Stoczni Gdańskiej. Autobusy (z dawnej pętli przy ul. Doki) na polecenie SB zastanawiały demonstrujących. 16 grudnia 1978 r.

(Archiwum prywatne Andrzeja Kołodzieja)

Działalność Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża

Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża powstały pod koniec kwietnia 1978 r. Ich założyciele (m.in. Andrzej i Joanna Gwiazdowie, Krzysztof Wyszkowski; dołączyli później m.in. Bogdan Borusewicz, Lech Kaczyński, Andrzej Kołodziej, Alina Pienkowska, Maryla Płońska, Kazimierz Szołoch, Anna Walentynowicz, Lech Wałęsa) opowiadali się za demokratyzacją życia, możliwością zrzeszania się w prawdziwie wolnych i niezależnych związkach zawodowych oraz obroną praw pracowniczych. Organizowano obchody rocznic Grudnia '70, akcje ulotkowe i kolportażowe, a także wykłady dla robotników. Anna Walentynowicz pierwszy raz pojawiła się na zebraniu Wolnych Związków w maju 1978 r. Udostępniła swoje mieszkanie na spotkania, brała udział w kolportażu pism. Zadebiutowała na łamach „Robotnika Wybrzeża”. Jej zaangażowanie wywołało kolejne prześladowania ze strony gdańskiej SB (m.in. wielokrotne zatrzymania). Bezpieka wszczęła wówczas wobec niej nową sprawę operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Suwnicowa”, niedługo potem przemianowaną na „Emerytka”.

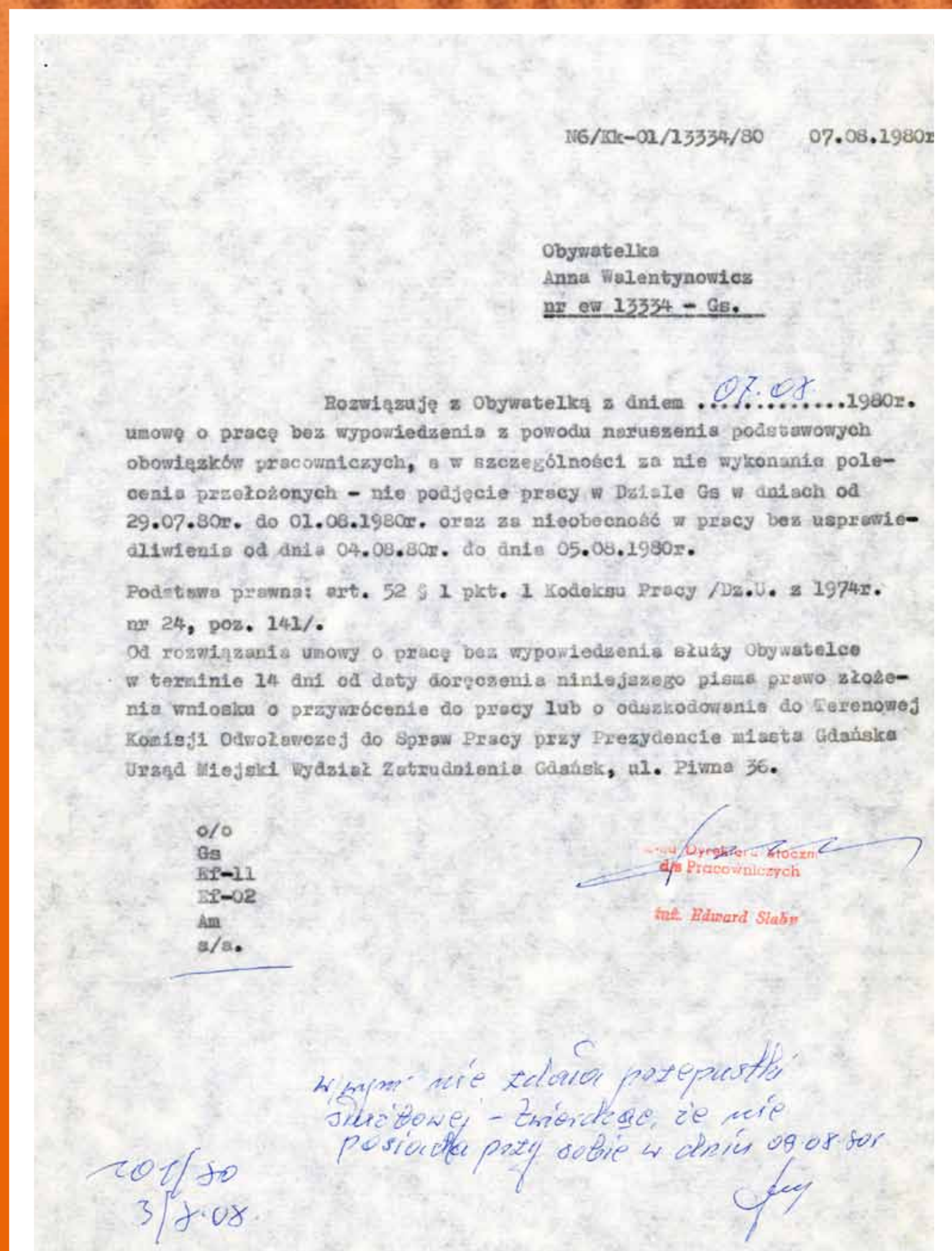
PRZEPUSKA STAŁA

**Anna
Walentynowicz**

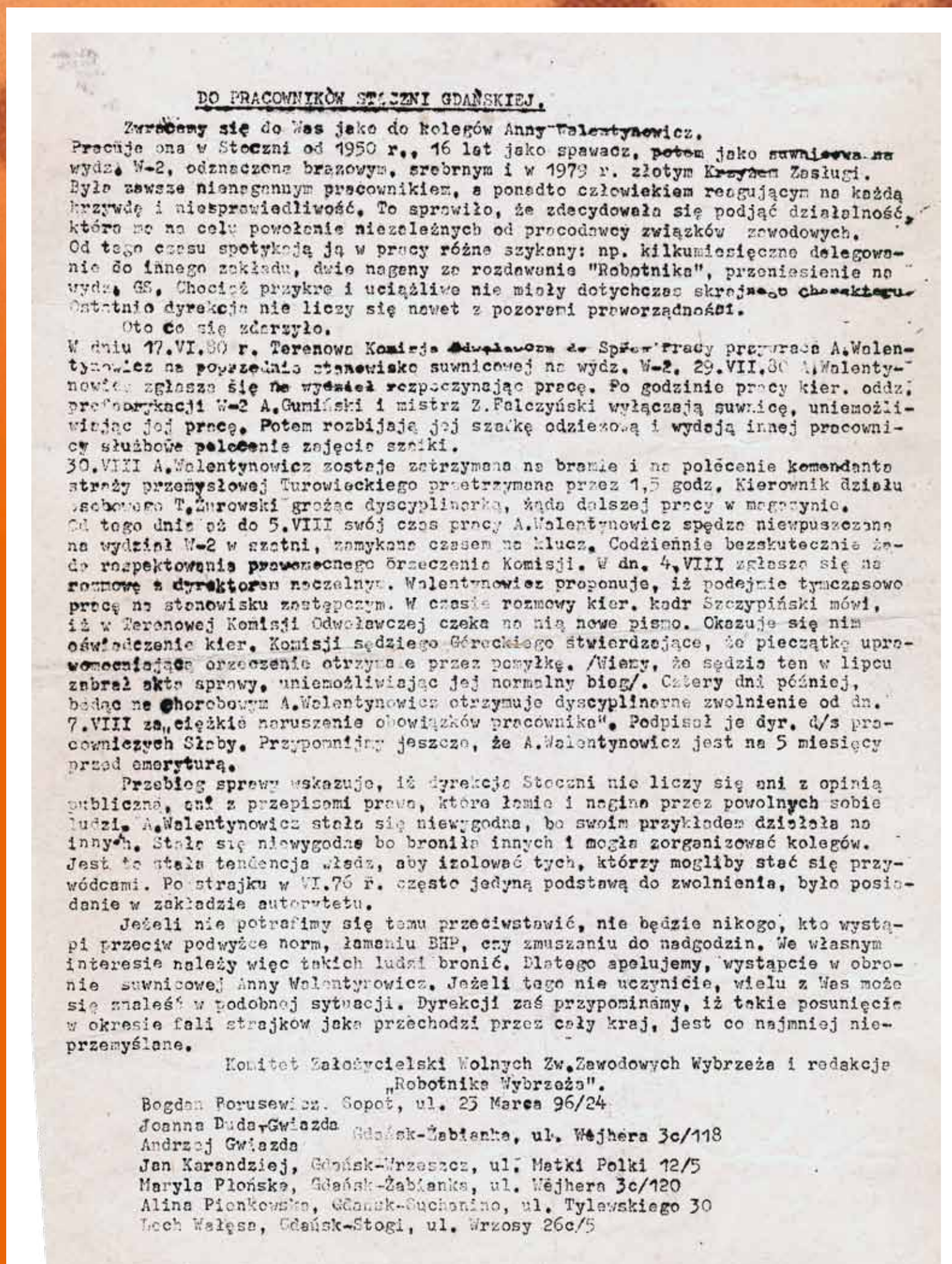
– Legenda „Solidarności” 1929–2010

Walentynowicz Anna
ur. 15.VII.1929

W. 2.0



Rozwiązanie umowy o pracę
(Akta osobowe Anny Walentynowicz w Archiwum Stoczni Gdańskiej)



Apel członków Komitetu Założycielskiego WZZ i redakcji
„Robotnika Wybrzeża” do stoczniovców o obronę
Anny Walentynowicz
(Archiwum prywatne Zenona Kwok)



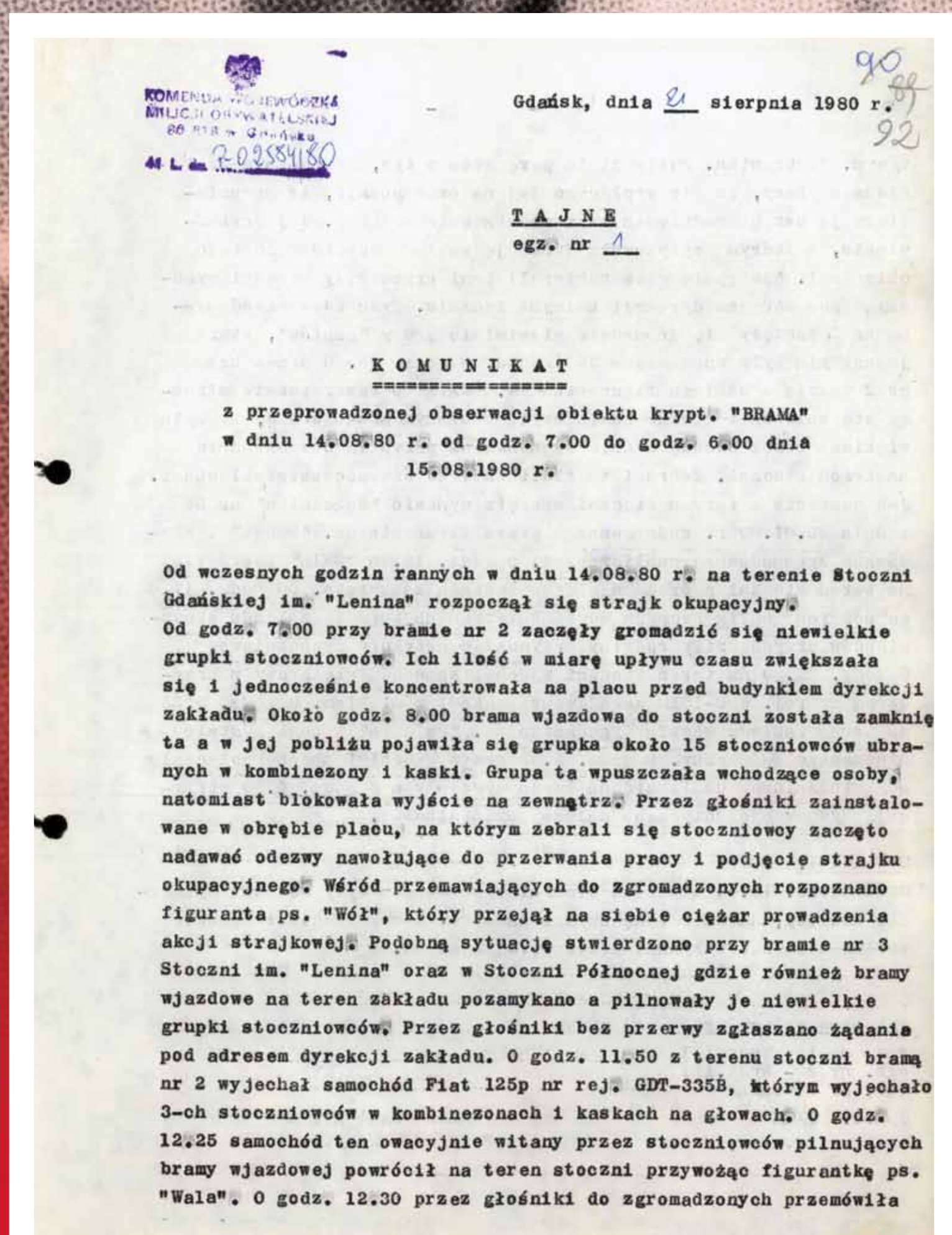
Pracownicy Stoczni Gdańskiej składający wieńce ku czci poległych w grudniu 1970 r. sfotografowani przez funkcjonariusza SB. II brama Stoczni Gdańskiej, 1 maja 1971 r.
(Archiwum IPN w Gdańsku)

Represje przed Sierpniem '80

W grudniu 1978 r. dyrekcja Stoczni Gdańskiej, by ograniczyć wpływ Walentynowicz na załogę, zapewne w porozumieniu z SB przeniosła ją do zakładu „Techmor”. Po czterech miesiącach „zesłania” Anna wróciła do stoczni dzięki pomocy Lecha Kaczyńskiego, specjalisty w zakresie prawa pracy. Kolejną szykaną było przeniesienie jej na suwnicę w Stoczni Północnej. Terenowa Komisja Odwoławcza w Gdańsku nakazała przywrócić Walentynowicz do pracy na Wydziale W-2 macierzystego zakładu. Próbowwała ją podjąć, jednak dyrekcja „Lenina” nie chciała do tego dopuścić. W końcu 7 sierpnia 1980 r. zwolniono ją ze stoczni. W obronie Anny stanęli koledzy z Wolnych Związków Zawodowych. Przygotowali oświadczenie, które następnie kolportowali wśród robotników.



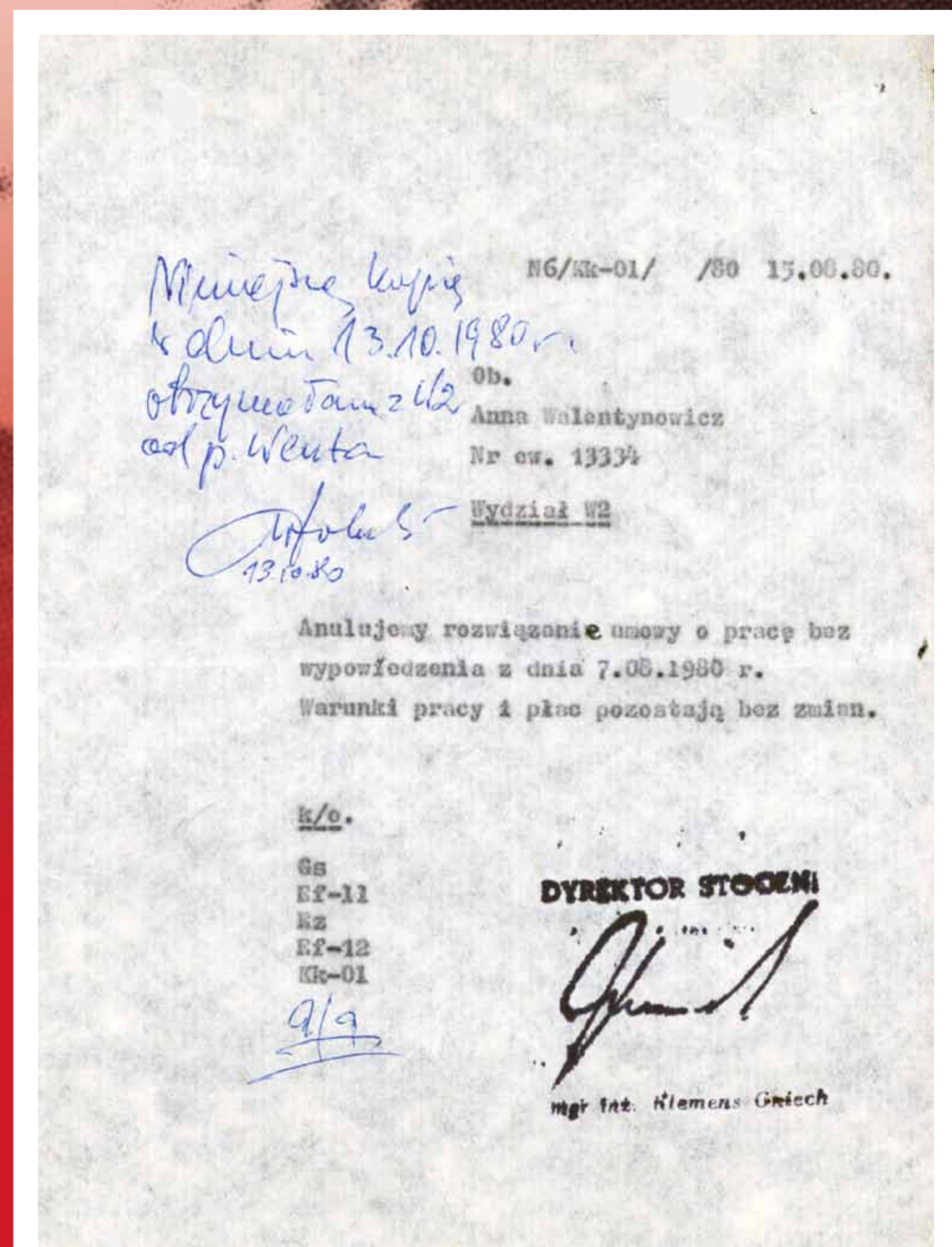
**Anna
Walentynowicz**
– Legenda „Solidarności” 1929–2010



Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa podczas sierpniowego strajku dzień i noc obserwowali rejon II bramy Stoczni Gdańskiej im. Lenina w ramach operacji o kryptonimie „Brama”. Fragment komunikatu z obserwacji, w którym jest mowa o tym, jak stoczniowcy po rozpoczęciu strajku 14 sierpnia 1980 r. przywódcą do stoczni Annę Walentynowicz (figurantkę ps. „Wala”), w obronie której podjęli decyzję o strajku (Archiwum IPN w Gdańsku)



Członkowie Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Sali BHP Stoczni Gdańskiej. Od lewej: Tadeusz Stanny, Anna Walentynowicz, Lech Wałęsa, Zdzisław Kobylński, Bogdan Lis, Florian Wiśniewski, Alina Pienkowska, Józef Przybylski, Stefan Izdebski (Fot. Bogusław Nieznański)



Cofnięcie decyzji o zwolnieniu (Akta osobowe Anny Walentynowicz w Archiwum Stoczni Gdańskiej)

Sierpień '80 – strajk w obronie Anny Walentynowicz

Strajk w Stoczni Gdańskiej im. Lenina rozpoczął się 14 sierpnia 1980 r. Zainicjował go Bogdan Borusewicz oraz młodzi stoczniowcy: Jerzy Borowczak, Bogdan Felski i Ludwik Prądyński. Po kilku godzinach do stoczni dotarł Lech Wałęsa, który stanął na czele komitetu strajkowego. Stoczniowcy żądali przywrócenia do pracy Anny Walentynowicz, 1 tys. zł podwyżki i przyznania dodatku drożyznianego. Następnego dnia do strajkujących przyłączyli się pracownicy innych wielkich zakładów pracy Trójmiasta, m.in. stoczni, portów, rafinerii i komunikacji miejskiej. 16 sierpnia Komitet Strajkowy Stoczni Gdańskiej ogłosił zakończenie strajku. Pod naciskiem delegatów innych zakładów protest jednak kontynuowano, powołując jednocześnie Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z przewodniczącym Lechem Wałęsą na czele. W skład Prezydium MKS, skupiającym przedstawicieli najważniejszych zakładów Trójmiasta, weszła także Anna Walentynowicz.



Anna Walentynowicz

– Legenda „Solidarności” 1929–2010



Mury Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 r.
(Fot. Bogusław Nieznalski)



Anna Walentynowicz wśród doradców Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Od lewej stoją: Bronisław Geremek, Tadeusz Kowalik, Romuald Kukulowicz, Andrzej Wielowieyski, Anna Walentynowicz, Jan Strzelecki, Bohdan Cywiński, Tadeusz Mazowiecki
(Centralne Muzeum Morskie w Gdańsku. Fot. Romuald Plewa)



Członkowie Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Od lewej: Henryka Krzywonos, Andrzej Kołodziej, Anna Walentynowicz
(Fot. Kazimierz Maciejewski)



Delegacja Komisji Rządowej z wicepremierem Mieczysławem Jagielskim wchodzi do Sali BHP Stoczni Gdańskiej im. Lenina
(Fot. Kazimierz Maciejewski)

Sierpień '80 – czas nadziei

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy przedstawił 21 postulatów. Od spełnienia żądań uzależniano zakończenie protestu. Władze zwlekały z uznaniem MKS. Ostatecznie, pod naporem rozprzestrzeniającej się na cały kraj akcji strajkowej (w gdańskim MKS skupiło się blisko 800 zakładów pracy), do Stoczni Gdańskiej przybyła na rozmowy delegacja rządowa. 31 sierpnia 1980 r. Lech Wałęsa i wicepremier Mieczysław Jagielski podpisali porozumienie. Jego najważniejszym efektem była zgoda na powołanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.



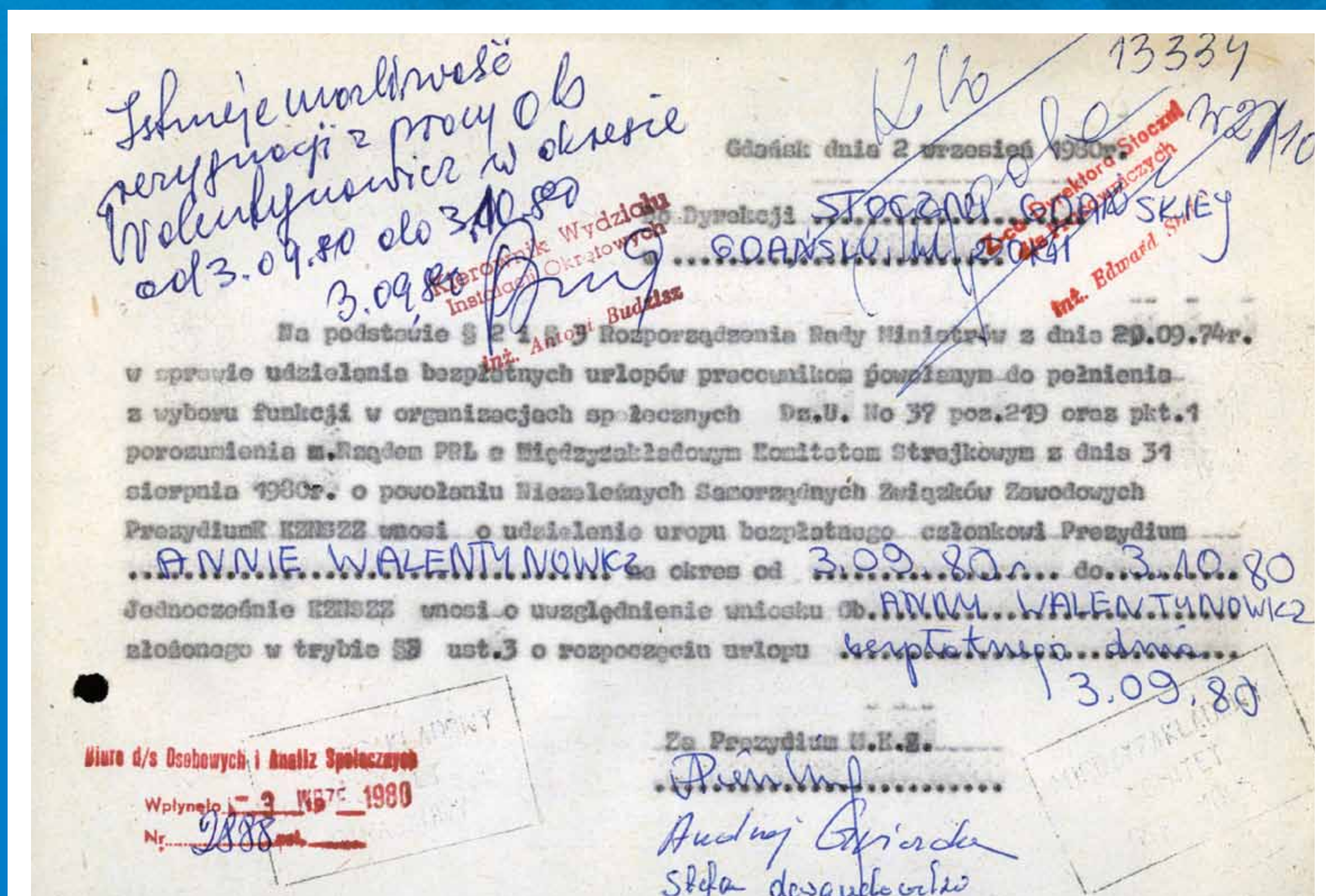
**Anna
Walentynowicz**
– Legenda „Solidarności” 1929–2010



Uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod Pomnik Poległych Stoczniovców 1970 w Gdańsku 6 grudnia 1980 r.
(Archiwum prywatne Zenona Kwoki)



Obrady Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku 28 listopada 1980 r. Od lewej: Bogdan Lis (siedzi), Bogusław Gołąb, Anna Walentynowicz, Wojciech Gruszecki, Andrzej Rozpłochowski
(Archiwum prywatne Zenona Kwoki)



Urlopowanie Anny Walentynowicz z pracy w Stoczni Gdańskiej na czas organizowania się Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Gdańsku
(Akta osobowe Anny Walentynowicz w Archiwum Stoczni Gdańskiej)

Wolność

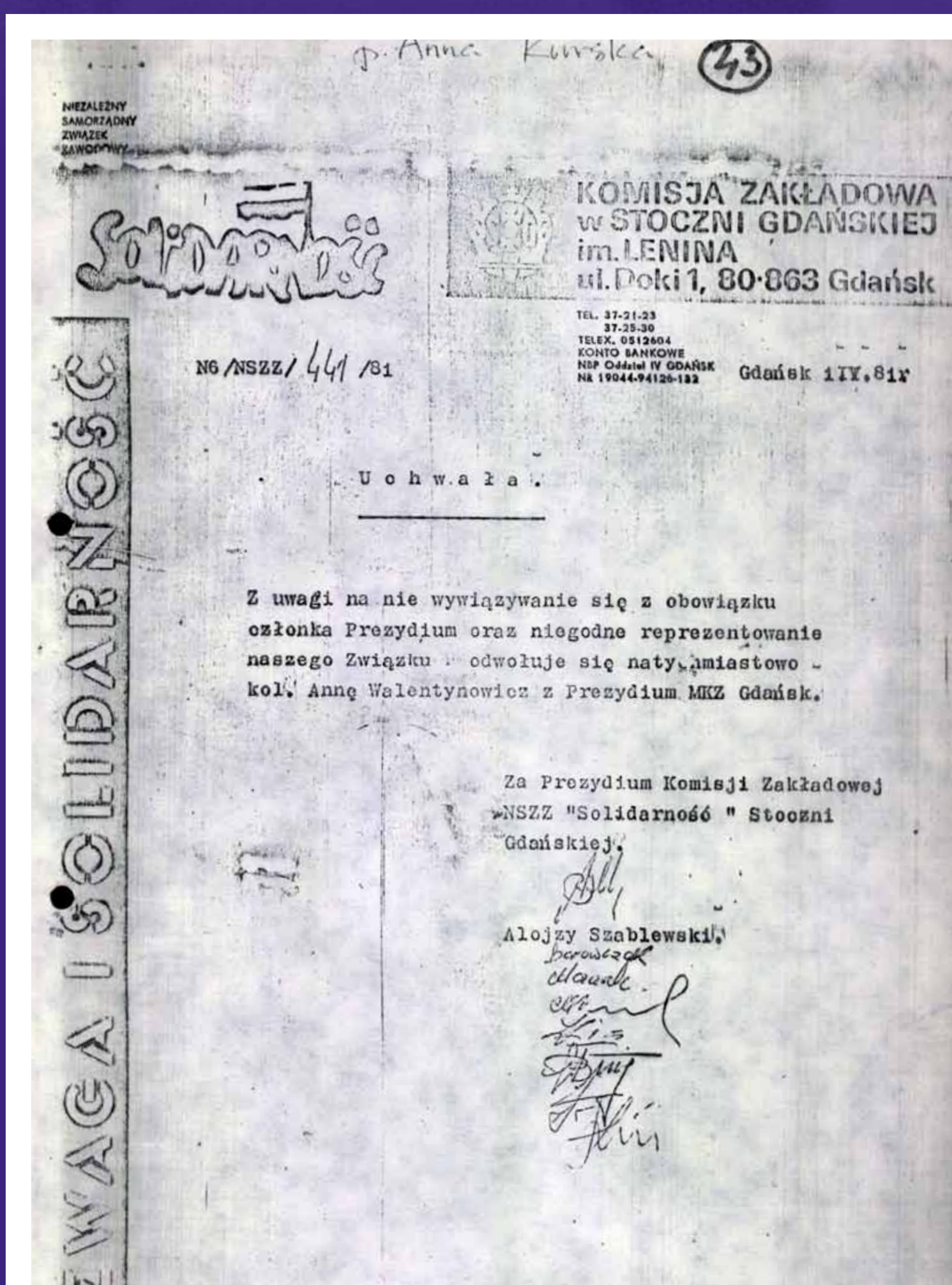
Po Sierpniu '80 Anna Walentynowicz wróciła do pracy w stoczni na swoim macierzystym Wydziale W-2. Została jednak urlopowana na czas działalności w formującym się Związku. Weszła w skład Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. Jako symbol Sierpnia '80, osoba, w obronie której rozpoczął się strajk, budziła ogromne zainteresowanie w całej Polsce, jeździła więc na liczne spotkania. W pewnym momencie kwestią sporną stał się pomnik budowany ku czci poległych w grudniu 1970 r., gdyż władze próbowały zmienić jego nazwę. Walentynowicz zdecydowanie przeciw temu zaprotestowała, obawiając się, że umożliwi to manipulowanie prawdą historyczną i zatarcie odpowiedzialności za masakrę stoczniovców. Dzięki m.in. jej postawie monument zachował swoją pierwotną nazwę: „Pomnik Poległych Stoczniovców 1970”.

Anna Walentynowicz

– Legenda „Solidarności” 1929–2010

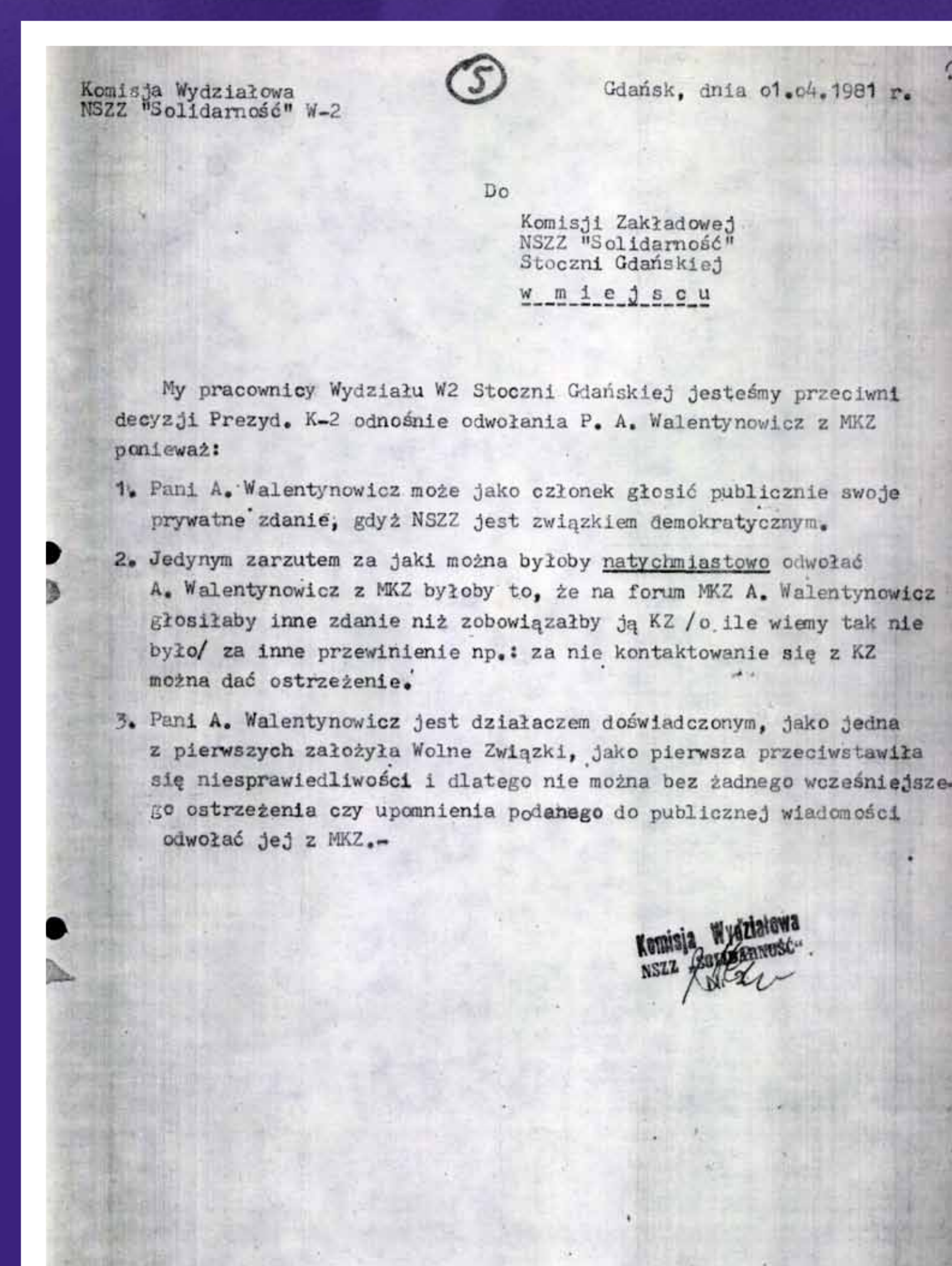


Z wizytą u Ojca Świętego. Styczeń 1981 r.
(Fot. Bogusław Nieznalski)



Decyzja Prezydium Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Stoczni Gdańskiej o odwołaniu Anny Walentynowicz z Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Gdańsku z 1 kwietnia 1981 r.

(Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku)



Komisja Wydziałowa NSZZ „Solidarność” Wydziału W-2 Stoczni Gdańskiej jako jedyna w zakładzie sprzeciwiła się decyzji o odwołaniu Anny Walentynowicz z Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Gdańsku

(Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku)

Konflikt

W styczniu 1981 r. delegację „Solidarności” przyjął w Watykanie Ojciec Święty Jan Paweł II. Spotkanie z papieżem było jednym z najszcześniejszych momentów w życiu Anny Walentynowicz. Na przełomie marca i kwietnia 1981 r. doszło jednak do jej otwartego sporu z Lechem Wałęsą. Bezpośrednim powodem była decyzja przewodniczącego Związku odwołująca gotowość strajkową w całym kraju. W efekcie Prezydium Komisji Zakładowej „Solidarności” Stoczni Gdańskiej wykluczyło ją z władz Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego w Gdańsku. Specjalna komisja powołana do zbadania konfliktu orzekła, że decyzja ta była niezgodna z prawem. Nie zmieniło to sytuacji Anny Walentynowicz; nie mogła uczestniczyć w zjeździe regionalnym i krajowym Związku. Nadal jednak sporo jeździła po Polsce i spotykała się z ludźmi. Stale także znajdowała się pod nadzorem funkcjonariuszy bezpieczeństwa, którzy m.in. w październiku 1981 r. opracowali plan podania jej silnie odwadniającego środka o nazwie Furosemid.



**Anna
Walentynowicz**
– Legenda „Solidarności” 1929–2010

DECYZJA NR 158
o internowaniu

Uznając, że pozostawanie na wolności obywatela
nazwisko i imię WALENTYNOWICZ Anna
imiona rodziców Jan i Aleksandra Parkowska
data i miejsce urodzenia 15.08.1929r. Równe
zawód (najęcie) i miejsce pracy Stocznia Gdańska im. Lenina
miejsce zamieszkania Gd. - Wrzeszcz ul. Grunwaldzka 49 m 9

zagroziłoby bezpieczeństwu Państwa i porządkowi publicznemu przez to, że
podejmuje działania o skutkach anarchizujących życie społecz-
stwa woj. gdańskiego.

na zasadzie art. 62 dekrety z dnia 12.12.1981. o ochronie bezpieczeństwa
Państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego

postanawia się:
1. internować ob. WALENTYNOWICZ Anna
i umieścić go w ośrodku odosobnienia w ZK Czarne k/Szczecinka, ul. B. Starzelińskiego
2. wykonanie decyzji zlecić Grupie Śledczej KW MO Gdańsk

pieczęć okrągła

Gdańsk, dnia 12.12. 1981 r. *Konty odboi. reg. A. Valls 18.XII.81*

Decyzja o internowaniu Anny Walentynowicz
(Archiwum IPN w Białymstoku)

*Anna Walentynowicz
o jama
Grudziądz 14.1.83.
(51) A*

*Interwena
14.03.83. Jolanta
Do
P. Nieruchom 2.6.
w Grudziądzu*

Prośba.

*Bardzo proszę o wypozyczenie mi
proszę P. Nieruchom, druty m. 2
og. być na życie) na okres
jednego tygodnia, ponieważ jestem
muszę zrobić sobie bardzo
nieumyślnie święta*

Anna Walentynowicz

Proszę o przekazanie prośby

Prośba Anny Walentynowicz do naczelnika Zakładu Karnego
w Grudziądzu z 14 stycznia 1983 r.
(Archiwum IPN w Bydgoszczy)

**SĄD REJONOWY
w GRUDZIĄDZU
Wydział Karny
ul. Sikorskiego 19/23
86-300 GRUDZIĄDZ
Oznaczenie Sądu**

Wskazanie karni nr 1 w sprawie
Wpłynęło 30 MARZ 1983
L. do 2909/83
Do
Ob. Naczelnika Więzienia
Grudziądzu
w

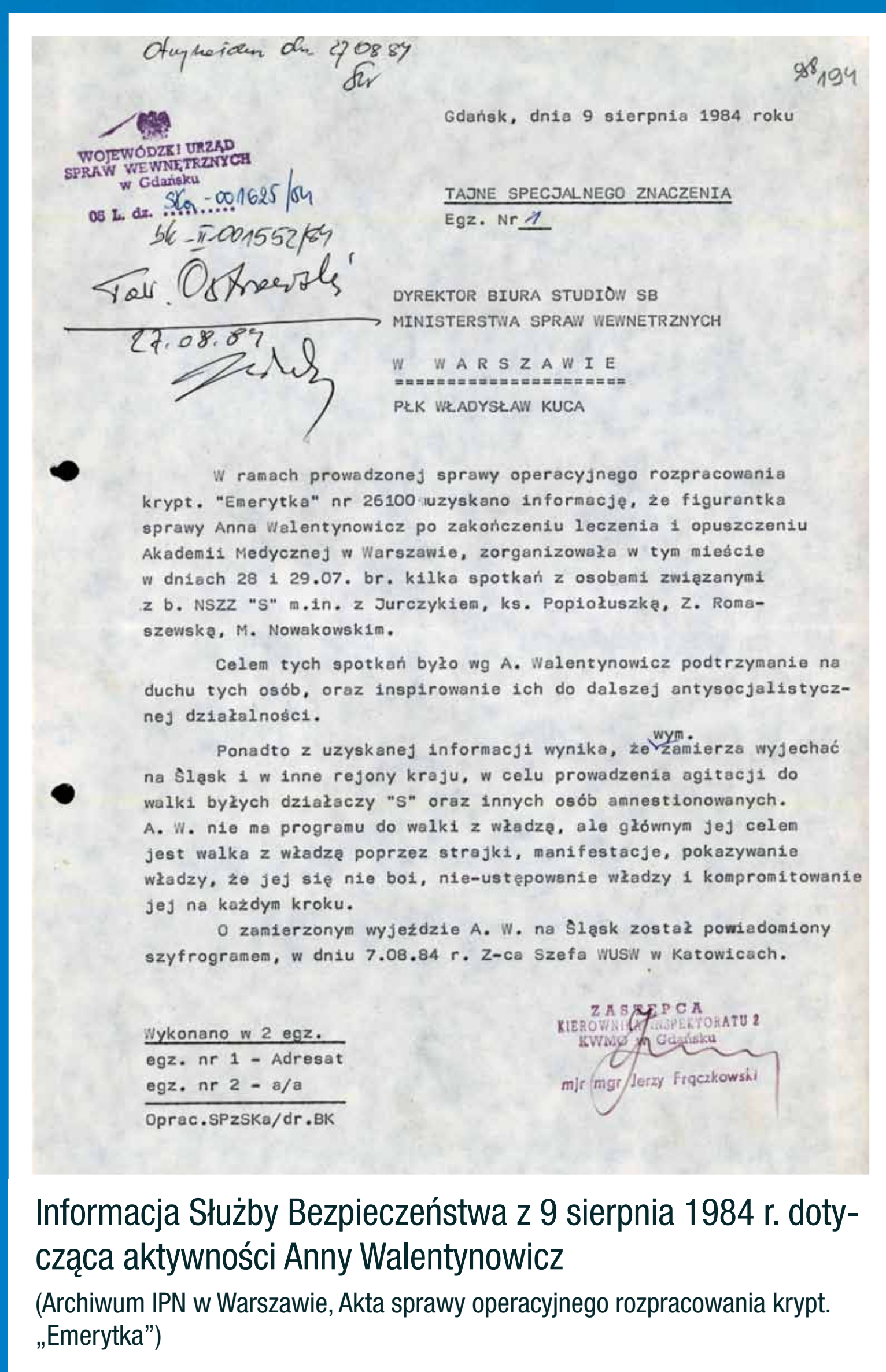
Nakaz zwolnienia
Imię i nazwisko Anna Walentynowicz
Imiona rodziców Jan i Aleksandra
Data urodzenia lub wiek 15.8.1929 r.
Miejsce urodzenia ZSSRR
Miejsce zamieszkania Gdańsk, Grunwaldzka 49

W odpowiedzi należy podać datę i sygn.

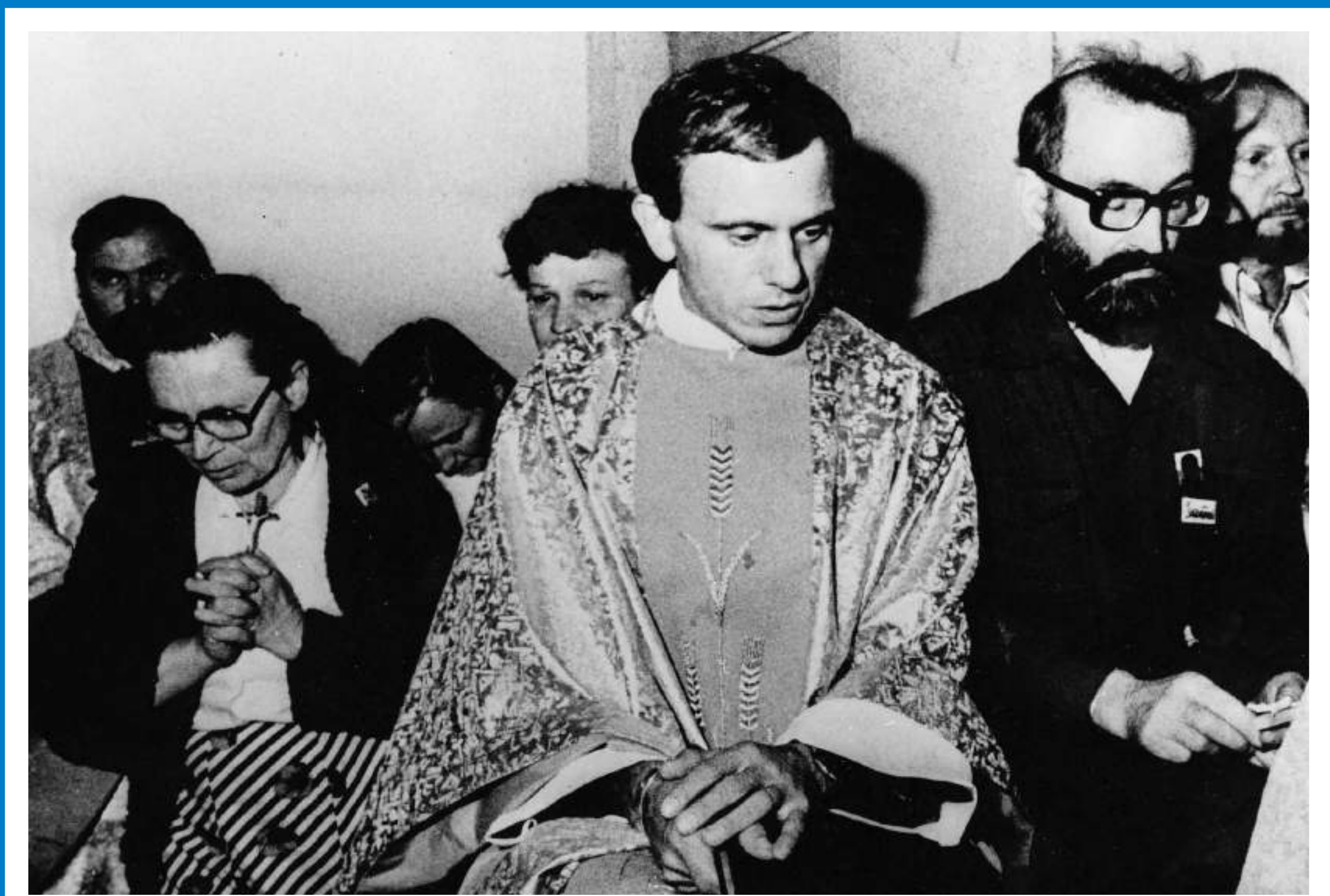
Nakaz zwolnienia Anny Walentynowicz z Zakładu Karnego
w Grudziądzu z 30 marca 1983 r.
(Archiwum IPN w Bydgoszczy)

Stan wojenny

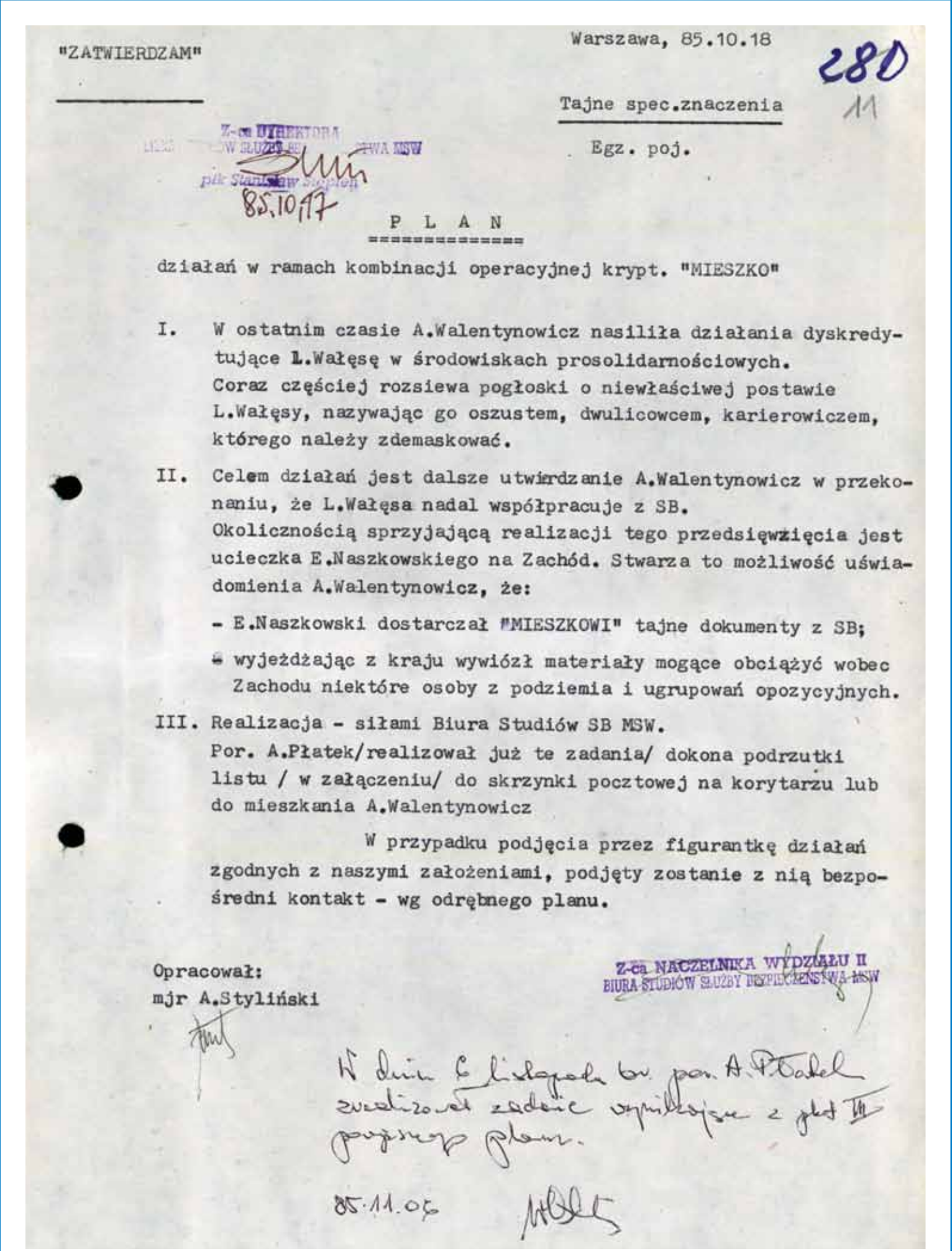
13 grudnia 1981 r. w Polsce wprowadzono stan wojenny. Następnego dnia Anna Walentynowicz była już w Stoczni Gdańskiej, gdzie uczestniczyła w strajku okupacyjnym. Dwa dni po jego rozbiciu została zatrzymana i internowana w Bydgoszczy-Fordonie, a następnie w Gołdapi. Zwolniono ją w lipcu 1982 r. Niedługo cieszyła się wolnością, bo już miesiąc później została aresztowana pod zarzutem zorganizowania grudniowego strajku. W marcu 1983 r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu ogłosił wyrok: 1 rok i 3 miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu. Pod koniec tego samego roku ponownie ją aresztowano. Tym razem za próbę wmurowania (z Kazimierzem Świtoniem i Ewą Tomaszewską) tablicy upamiętniającej pacyfikację strajkujących górników Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek”. Z więzienia w Lublińcu zwolniono ją w kwietniu 1984 r. ze względu na zły stan zdrowia.



Informacja Służby Bezpieczeństwa z 9 sierpnia 1984 r. dotycząca aktywności Anny Walentynowicz (Archiwum IPN w Warszawie, Akta sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Emerytka”)



Anna Walentynowicz z ks. Jerzym Popiełuszką (Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)



Informacja Służby Bezpieczeństwa z 18 października 1985 r. w sprawie relacji między Anną Walentynowicz a Lechem Wałęsą (Archiwum IPN w Warszawie, Akta sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Emerytka”)

Niezmienne w obronie innych

Po wyjściu na wolność Anna Walentynowicz przebywała na leczeniu; w sierpniu 1984 r. przeszła na emeryturę. Krytycznie oceniała władze podziemnej „Solidarności” na czele z Lechem Wałęsą, zarzucając mu m.in. bierność, nieliczenie się ze zdaniem pozostałych członków Związku i uległość wobec władz. Zaprzyjaźniona z ks. Jerzym Popiełuszką, ogromnie przeżyła jego śmierć. W proteście przeciwko zamordowaniu duchownego oddała wszystkie odznaczenia otrzymane w PRL. Wielokrotnie podejmowała inicjatywy (m.in. głodówki) mające na celu obronę represjonowanych działaczy NSZZ „Solidarność”. Za swoje zaangażowanie płaciła wysoką cenę. Jedną z form represji skierowanych przeciw niej było aresztowanie syna, który skazany został na 1 rok i 3 miesiące więzienia.

Anna Walentynowicz

– Legenda „Solidarności” 1929–2010

LISTA NR 18 Otwarta Kampania Niezależnych POZA UKŁADEM

serdecznie zaprasza na wiec wyborczy
z udziałem

Andrzeja GWIAZDY

i
Anny WALENTYNOWICZ,

który odbędzie się
w środę 8 września 1993 roku o godz. 15³⁰
w Gdańsku-Wrzeszczu przy ulicy Grunwaldzkiej
(na placu przy „Cristalu”).

Występujemy przeciw jawnie niedemokratycznej ordynacji, która faworyzuje skompromitowane partie. Chcemy przeciwstawić się bezprawiu i korupcji oraz próbom wprowadzenia dyktatury prezydenckiej. Chcemy stawić opór tym, którzy dla własnych korzyści spychają w krańcowe ubóstwo większość społeczeństwa. To nieprawda, że polityka musi być z natury brudna. To nieprawda, że liczą się tylko pieniądze. To nieprawda, że nie ma już ludzi uczciwych. Wierzmy, że razem możemy tego dowieść.

Terminy naszych audycji w blokach wyborczych radia i telewizji:

- TV (program II) — 6, 10, 15 i 16 września (godz. 19¹⁰)
- Radio Gdańsk — 13 i 15 września (w godz. 16⁰⁰–19⁰⁰)

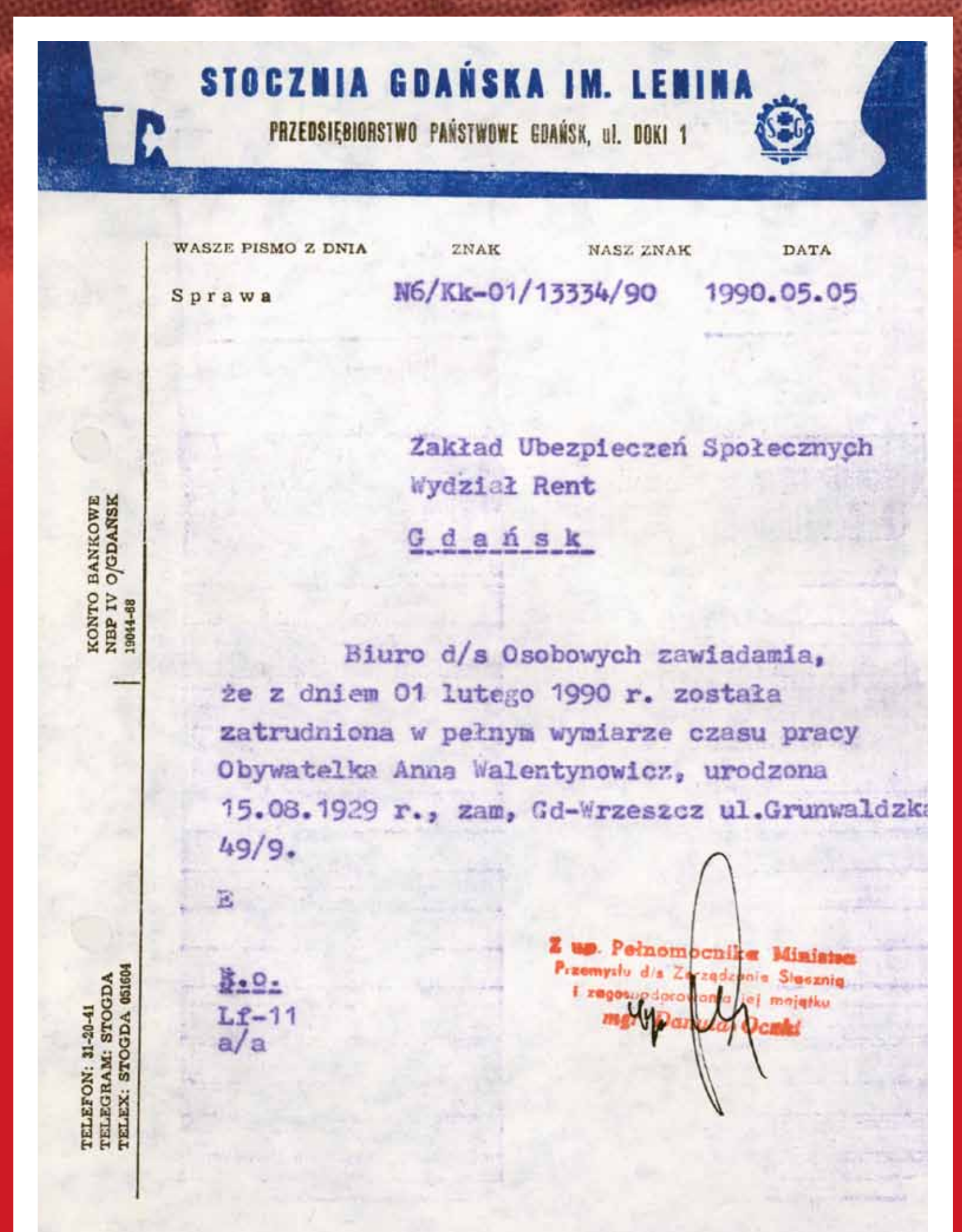
Zaproszenie na wiec przedwyborczy Andrzeja Gwiazdy i Anny Walentynowicz – kandydatów niezależnych z listy Poza Układem 8 września 1993 r.

(Archiwum prywatne Romana Urbańskiego)



Anna Walentynowicz na jednym ze spotkań sympozjum „W trosce o Dom Ojczysty”.
Lata dziewięćdziesiąte XX w.

(Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)



Po wielu staraniach Anna Walentynowicz 5 maja 1990 r. została ponownie przyjęta do pracy w Stoczni Gdańskiej (Akta osobowe Anny Walentynowicz w Archiwum Stoczni Gdańskiej)

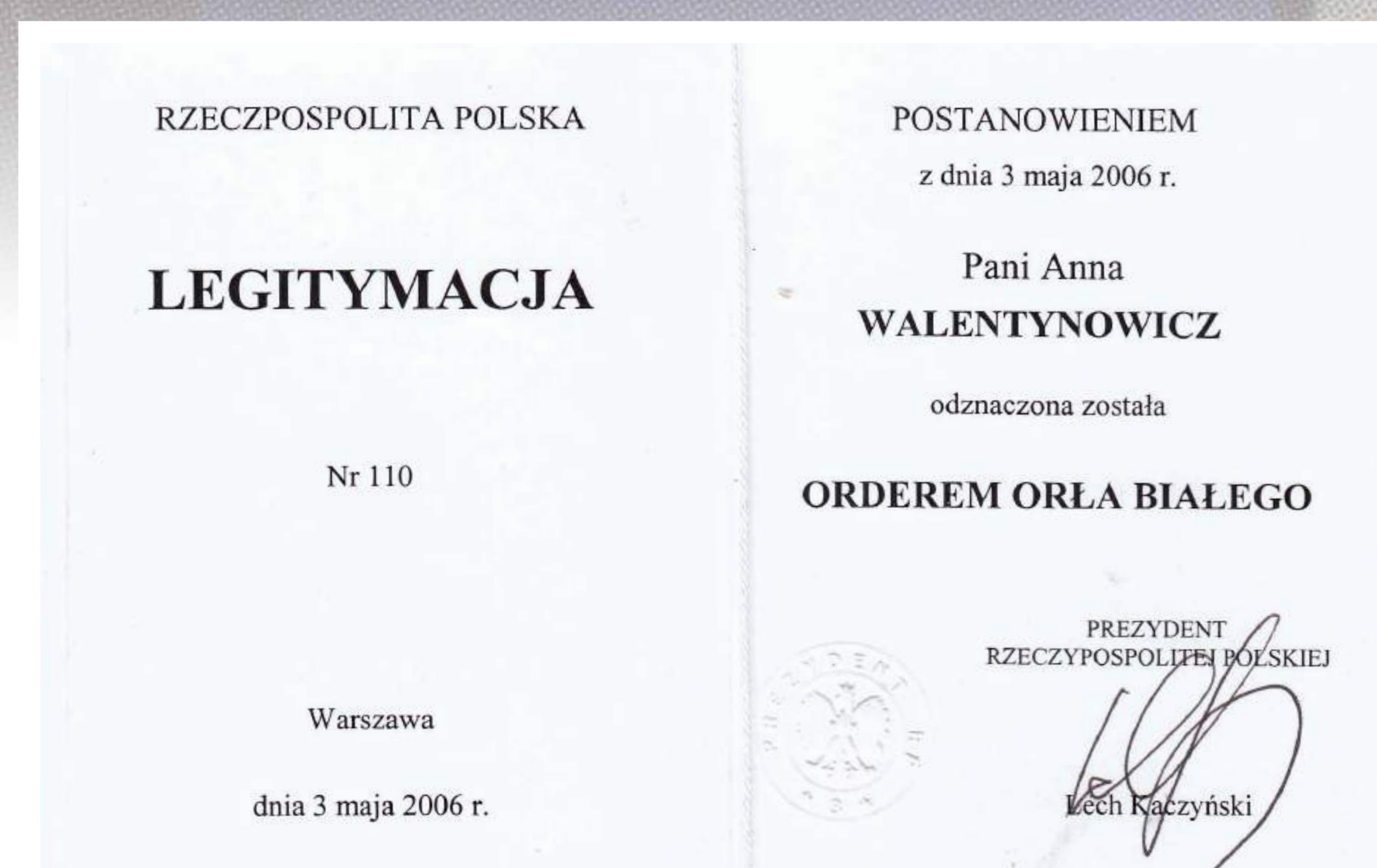
„W trosce o Dom Ojczysty”

W 1988 r. wspólnie z Joanną Radecką, Krystyną Pieńkowską i Joanną Dudą-Gwiazdą Anna Walentynowicz zapoczątkowała cykl sympozjów „W trosce o Dom Ojczysty”. Prowadziła je do końca życia. Sprzeciwiała się rozmowom Okrągłego Stołu jako zdradzie ideałów Sierpnia '80. Apelowwała do Lecha Wałęsy o odbudowę władz „Solidarności” w oparciu o statut i wyniki demokratycznych wyborów z 1981 r. 1 lutego 1990 r. wróciła do pracy w Stoczni Gdańskiej. Przepracowała jeszcze ponad rok, dzięki czemu nabyła prawo do wyższego świadczenia emerytalnego (wcześniej skromna emerytura często nie pozwalała nawet na wykupienie leków). W styczniu 1990 r., po przeszło dwudziestu latach, uwolniła się od swoich prześladowców z SB, bezpieka zamknęła bowiem sprawę „Emerytka”. Mimo to nadal była marginalizowana i często lekceważona, także w środkach masowego przekazu.

**Anna
Walentynowicz**
– Legenda „Solidarności” 1929–2010



Odnaczeni przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Od lewej: Anna Walentynowicz, bp Henryk Gulbinowicz (za nim Tadeusz Szczudłowski), dalej Andrzej Gwiazda i Joanna Duda-Gwiazda. 3 maja 2006 r.
(Archiwum Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Fot. Maciej Chojnowski i Maciej Osiecki)



Legitymacja z postanowieniem o odnaczeniu Anny Walentynowicz Orderem Orła Białego. 3 maja 2006 r.
(Archiwum prywatne Anny Walentynowicz)

Choć trochę doceniona

U schyłku życia Anna Walentynowicz za swoją niezłomną postawę została uhonorowana prestiżowymi odznaczeniami. W grudniu 2005 r. w Waszyngtonie Amerykańska Fundacja Pamięci Ofiar Komunizmu przyznała jej Medal Wolności Trumana-Reagana „za okazywanie niezwykłej odwagi i siły w podtrzymywaniu uniwersalnego pragnienia życia w wolności”. 3 maja 2006 r. prezydent Lech Kaczyński odznaczył ją Orderem Orła Białego „za działanie na rzecz przemian demokratycznych i wolnej Polski”. Ostatnim wyróżnieniem była Nagroda im. Pawła Włodkowica, którą została uhonorowana przez Rzecznika Praw Obywatelskich Janusza Kochanowskiego w 2009 r. „za odwagę w występowaniu w obronie podstawowych wartości i prawd nawet wbrew zdaniu i poglądom większości”. Piękne i zarazem trudne życie Anny Walentynowicz zostało przerwane 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem w katastrofie rządowego samolotu.